

Katarzyna Wyrwas, Katowice

Florysta

W jednym z ostatnich zeszytów „Języka Polskiego” opublikowany został artykuł Renaty Dulian pt. *Centrum florystyczne*¹. Autorka uznaje w nim wyrażenia *centrum florystyczne* oraz *usługi florystyczne* za sztucznie oficjalne. Wypowiedź moja nie stanowi polemiki ze stanowiskiem R. Dulian, lecz rozwinięcie podjętego przez nią tematu, swego rodzaju dopisek do przywołanego wyżej artykułu.

Zjawiska takie jak „*Centrum florystyczne*, które zastąpiło dotychczasową *kwiaciarnię*”² oraz pojawienie się wyrażen z przymiotnikiem *florystyczny* i rzeczownikiem *florystyka*³ są wyraźnym sygnałem zmian dokonujących się w grupie polskich nazw zawodów. Kilkanaście lat temu pojawił się u nas nowy zawód – *florysty* i *florystki*, który zaadaptowano wraz z jego obcą nazwą. Pierwszą wzmiankę o nowym zawodzie znaleźć można w Przeglądzie Tygodniowym z 1990 roku: „Absolwentka SGGW, uznana *florystka*, czyli specjalistka od układania roślin w bukiety i kompozycje...”⁴. Tytułem *mistrza florystyki* mogło posługiwać się jedynie kilkanaście osób w kraju, absolwentów zagranicznych szkół. Jednakże *florysta* był zawodem oficjalnie w Polsce nieistniejącym, niezarejestrowanym w urzędowej Klasyfikacji zawodów i specjalności. Najbliższym jego odpowiednikiem w tejże klasyfikacji był *bukieciarz*. Nowy zawód tymczasem stawał się modny i potrzebny, a wszystkie kraje Europy zachodniej oraz większość krajów Europy środkowo-wschodniej (Czechy, Węgry oraz Litwa i Estonia) miały już w wykazie zawodów oddzielnie wyszczególniony zawód florysty. Przy Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Ogrodnictwa powstał Klub Florystów Polskich, samo zaś Stowarzyszenie (oddział w Poznaniu) wyszło z inicjatywą rejestracji zawodu. Powstały polskie szkoły kształcące florystów, np. Policealne Studium Aranżacji Kwiatowej i Ogrodowej, Policealne Studium Florystyki, Studium Florystyczne. Urzędy nadal odmawiały rejestracji zawodu argumentując to istnieniem w wykazie *kwiaciarza* i *bukieciarza*. Wreszcie w styczniu 2003 roku *florystę* zarejestrowano⁵.

Dlaczego swojsko brzmiące *kwiaciarz* i *bukieciarz* nie mogły stać się nazwami nowego zawodu? Czym różni się praca *florysty* od zajęć *kwiaciarza* i *bukieciarza*? Według słownika języka polskiego (SJPSz) *kwiaciarz* to «specjalista w zakresie kwiaciarstwa; ten, kto sprzedaje kwiaty», *kwiaciarstwo* zaś to «dział ogrodnictwa obejmujący produkcję roślin ozdobnych, doniczkowych i na kwiaty cięte oraz cebulek, kłaczy, nasion itp.». *Kwiaciarza* zatem nazwać można hodowcą, producentem, sprzedawcą, nie mogłaby to być zatem nazwa dla zajęcia wykonywanego przez florystę. *Bukieciarz* jest to «fachowiec w zakresie

bukieciarstwa — sztuki układania kwiatów i innych części roślin w różnorodne kompozycje». Jaka jest więc różnica między *bukieciarzem* a *florystą*? Otóż działania florystów określa się jako pracę twórczą. Porównajmy kilka wypowiedzi z prasy, będących często opiniami samych florystów:

Florysta – to osoba uprawiająca nowy kierunek sztuki – wyrażanie uczuć i nastroju za pomocą kwiatów i roślin ozdobnych [BR]; Florysta jest artystą, który potrafi przekazać jakieś przesłanie. Umie także wykonać dużą kompozycję przestrzenną, zaaranżować całe wnętrza [GP]; Florysta nie tylko układa kwiaty w wiązanke, ale komponuje z nich małe dzieło sztuki. Jest więc artystą [GW]; Florystyka to sztuka układania wykwiutnych kompozycji kwiatowych. Można ją porównać do *haute couture* w modzie. [...] floryści wystawiają swoje prace nie w kwaciarniach, lecz w specjalnych galeriach [GW].

Z powyższych wypowiedzi wynika, że florysta jest artystą, a w porównaniu do niego bukieciarz to zaledwie sprawny rzemieślnik. „Florystyka to filozofia i styl życia z kwiatami, to kreowanie trendów i budowanie nowego spojrzenia na wykorzystanie roślin w aranżacji wnętrz” (www.flor-niska.pl). Widocznie różnica w postrzeganiu powołania florysty i bukieciarza wymogła stworzenie – a w tym przypadku zapożyczenie – odrębnej nazwy.

W nowszych słownikach języka polskiego nie odnajdziemy hasła *florysta*, a zarejestrowane znaczenie wyrazów *florystyka* i *florystyczny* nie odpowiada współczesnemu stanowi leksyki. Według SJPSz *florystyka* to jedynie *bot.* «dział geografii roślin zajmujący się ustalaniem jednostek systematycznych (gatunków, odmian itp.) typowych dla danego obszaru», a *florystyczny* oznacza «dotyczący florystyki lub flory», np. Geografia florystyczna. Skład florystyczny lasu. O tym, że *florysta* nie jest jeszcze wyrazem powszechnie znanym we współczesnej polszczyźnie, świadczyć może także przekład powieści, w którym tłumaczka parafrazuje występujące w angielskim oryginale *florist*: „ekskluzywna specjalistka od układania kwiatów”, w innym zaś miejscu używa już rzeczownika *florystka*⁶.

Zawartość starszych słowników języka polskiego uświadamia nam, że *florysta* jest wyrazem przyjętym do polszczyzny p o n o w n i e , należał już bowiem do naszego zasobu leksykalnego jako starsze zapożyczenie francuskie (od. fr. *fleuriste*, na co szczególnie wskazuje istniejący równolegle wariant *flerysta*). Odnotowują takie hasło – jako wychodzące z użycia lub nieużywane – Słownik wileński i Słownik warszawski. *Florystą* lub *flerystą* określano znawcę, amatora kwiatów, osobę handlującą kwiatami, a także wytwórcę kwiatów sztucznych. SW oprócz powyższych definicji podaje także znaczenie jeszcze aktualne: „uczony badacz roślinności, botanik”. Jednak SJPDor informuje nas już, że *florysta* jest przestarzałym synonimem botanika. W nowszych słownikach i encyklopediach interesujący nas leksem nie pojawia się, choć przecież używany jest współcześnie w kręgach naukowych,

skoro w Nowej encyklopedii powszechnej PWN niektórych botaników nazywa się *florystami*⁷.

R. Przybylska uznaje *florystę* za zapożyczenie słowotwórcze, derywat z genetycznie obcym sufiksem *-ista/-ysta* i umieszcza omawiany leksem w grupie nazw osób: *drogista* ‘pracownik drogerii’, *florysta* ‘specjalista od układania bukietów’, *make up`ista*, *wizażysta* itp.⁸ Wydaje się jednak, że mamy tu do czynienia z przejściem wyrazu w całości z zasobu leksykalnego innego języka⁹ i zaadaptowaniem go pod względem fleksyjnym¹⁰ (odmiana) oraz słowotwórczym (istnieje nazwa żeńska: *florystka*). W wyrazie *florysta* obce są zarówno pień jak i sufiks, który jest przecież (podobnie jak formanty *-ator*, *-or*, *-er*, *-ant* czy *-izm*) produktywny w wielu językach, co dodatkowo utrudnia ustalenie pochodzenia wyrazu zapożyczonego¹¹. *Florysta*, niegdysiejszy galicyzm, współcześnie może być pożyczką z języka angielskiego. Zapożyczona nazwa nowego zawodu artystycznego może jednak mieć także rodowód niemiecki, ponieważ czołowi floryści i propagatorzy florystyki w Polsce kształcili się głównie w niemieckich i holenderskich szkołach. Argumentem leksykograficznym przemawiającym za niemieckim pochodzeniem wyrazu może być hasło *florystyka* w SJP Dor, po którym podano informację o pochodzeniu wyrazu hasłowego: <nm. Floristik z łc. flos, floris = kwiat>.

Omawiany wyraz stanowi także zapożyczenie semantyczne, wzbogaca bowiem znaczenie przyswojonego już dawniej leksemu¹². *Florystę* można uznać za europeizm, ponieważ w innych językach europejskich istnieją jego odpowiedniki: angielskie *florist*, francuskie *fleuriste*, niemieckie *Florist*. Języki Europy wschodniej przejmują dla tego zawodu podobne nazwy (por. czeskie, litewskie i estońskie *florist*) i przypisują im typowe dla danego języka wzorce odmiany.

Wykaz skrótów

BR – Boss Rolnictwo, GP – Gazeta Poznańska, GW – Gazeta Wyborcza

Przypisy

¹ Język Polski LXXXII, 2002, s. 399.

² R. Dulian, ibidem.

³ Por. przykłady z przymiotnikiem *florystyczny* łączącym się z rzeczownikami: autorytet, konkurs, kurs, pokaz, trend; *florystyczna* gąbka, praca, pracownia, szkoła, technika,

tendencja; *florystyczne* seminarium, studio, studium, warsztaty; Jesiennie-Zimowe Impresje Florystyczne (nazwa wystawy).

- ⁴ Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1985-1992, red. T. Smółkowa, Kraków 1998, cz. I, s. 165.
- ⁵ Klasyfikacja zawodów i specjalności dla potrzeb rynku pracy. Załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 10 grudnia 2002 r. (Dz. U. Nr 222 z 20 grudnia 2002 r., poz. 1868), data wydania 14.01.2003. *Florystę* umieszczono w dziale „Pracownicy działalności artystycznej, rozrywki i sportu” wraz z plastykiem, projektantem mody i stylistą.
- ⁶ S. Townsend, Adrian Mole: The Cappuccino Years, London 1999, s. 70 i 99; S. Townsend, Adrian Mole. Czas cappuccino, przełożyła Barbara Kopeć-Umiastowska, Warszawa 2002, s. 73 i 110.
- ⁷ Por. hasło: „Tournefort Joseph Pitton de (1656–1708), botanik franc. (florysta i fitogeograf)...”, Nowa encyklopedia powszechna PWN, Warszawa 1997, t. 6, s. 425.
- ⁸ R. Przybylska, O najnowszym słownictwie polskim, Polonistyka 2002, nr 9.
- ⁹ Podobne przykłady wymienia K. Waszakowa, Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce, Warszawa 1994, s. 200-1.
- ¹⁰ Pojęcie wyrazu adaptowanego fleksyjnie wprowadza w swej klasyfikacji formalnej zapożyczeń W. Cienkowski (Wpływy i zapożyczenia obce w powojennej polszczyźnie pisanej, /w:/ Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa 1978, s. 49).
- ¹¹ T. Smółkowa, Charakterystyka nowego słownictwa polskiego – rzeczownik, /w:/ Z zagadnień słownictwa..., op. cit., s. 180.
- ¹² Por. W. Cienkowski, op. cit., s. 50.